



Sygn. akt II CSK 489/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Zakładu Energetycznego Ł.(...)
Spółki Akcyjnej w Ł.
przeciwko E.(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2008 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 7 lipca 2006 r. zasądził od E.(...) sp. z o.o. w W. na rzecz Zakładu Energetycznego Ł.(...) S.A. w Ł. kwotę 985 656,05 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2005 r., a dalej idące powództwo oddalił. Sąd ten ustalił,

że strony zawarły dwie następujące po sobie umowy dotyczące sprzedaży przez stronę powodową energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych. W umowie z dnia 26 listopada 2003 r. strony przewidziały, że w przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego, które spowodowały zaniżenie faktycznie pobranej energii elektrycznej, odbiorca obowiązany jest do uregulowania należności za energię elektryczną i usługę przesyłową na podstawie ilości energii elektrycznej według wskazań układu pomiarowo - kontrolnego lub według współczynnika korekcyjnego właściwego dla stwierdzonego uszkodzenia albo na podstawie ilości energii prawidłowo wykazanej w poprzednim lub następnym okresie rozliczeniowym, natomiast w przypadku innych błędów (np. ceny, stawki opłat, mnożnej itp.) - na podstawie wielkości obowiązujących strony umowy. Podobne postanowienia zawierała wcześniejsza umowa z dnia 23 grudnia 1999 r. W dniu 6 października 2004 r. powód przeprowadził u pozwanego kontrolę układu pomiarowego energii elektrycznej. W jej wyniku stwierdzono, że u pozwanego były zainstalowane przekładniki prądowe o wartościach 2x50/5 amperów i 50/5 amperów. Tymczasem powód przyjmował, że w układzie pomiarowym są zainstalowane, zgodnie ze schematem zasilania stanowiącym załącznik do umowy, przełączniki dwukrotnie mniejsze. Oznaczało to w konsekwencji, że ilość energii faktycznie pobranej przez stronę pozwaną była dwukrotnie większa niż przyjmowana do rozliczeń. Strona powodowa wystawiła faktury korygujące za okres od stycznia 2003 r. do października 2004 r. na kwotę 985 656,05 zł, a następnie wezwała stronę pozwaną do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty dochodzonej pozwem. Sąd pierwszej instancji ocenił, że strona powodowa mogła dochodzić niezapłaconej części ceny za energię elektryczną na podstawie art. 535 k.c. w zw. z art. 555 k.c. Część dochodzonej przez stronę powodową należności uległa jednak przedawnieniu. Z tego względu powództwo podlegało uwzględnieniu do wysokości 985 656,05 zł.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji obu stron zmienił zaskarżony wyrok na ten sposób, że powództwo oddalił i obciążył stronę powodową kosztami procesu. Sąd drugiej instancji uznał, że z warunków umów łączących strony nie można wyprowadzić dla strony pozwanej obowiązku zapłaty zasądzonej przez Sąd Okręgowy kwoty. Strona powodowa powinna dochodzić zapłaty na podstawie art. 471 k.c. w związku z przepisami ustawy Prawo energetyczne dotyczącymi nielegalnego poboru energii elektrycznej. Wymagało to rozważenia winy strony pozwanej jako przesłanki jej odpowiedzialności odszkodowawczej. Tymczasem w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie stronie pozwanej nie można było przypisać jakiegokolwiek

zaniedbania, a zatem nawet winy nieumyślnej. Przemawiało to za uwzględnieniem apelacji pozwanego i oddaleniem apelacji powoda.

Skarga kasacyjna strony powodowej została oparta o obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił obrazę art. 535 k.c. w zw. z art. 555 k.c., 471 k.c. i art. 46 ust 2 i 3 ustawy - Prawo energetyczne, art. 353.1 i 473 k.c., art. 443 i 447 k.c., art. 405 k.c. oraz art. 62 ust. 1 pkt 2 i ust 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane. W ramach zaś podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzucił obrazę art. 321 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa co do żądania zasądzenia kwoty 1 052 303 zł z odsetkami od dnia 1 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Redakcja zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienie nakazują przyjąć, że zostało nim nie tylko oddalone powództwo w części, którą uwzględnił Sąd pierwszej instancji lecz także oddalona w całości apelacja strony powodowej. Wartość przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej została zatem wskazana prawidłowo, podobnie jak zakres zaskarżenia.

W sprawie bezspornym jest, że strona pozwana pobierała energię elektryczną w wysokości dwukrotnie większej niż faktycznie rozliczana przez stronę powodową, w wyniku zainstalowania przez odbiorcę przekładników prądowych o wartościach dwukrotnie mniejszych niż przewidziane w załączniku do umowy o dostawę energii. Ustalenie to, wbrew ocenie Sądu Apelacyjnego nie stanowiło podstawy dla stwierdzenia, że strona powodowa dostarczała energię niezgodnie z warunkami umowy zawartej przez strony. Jej podstawową zasadą było zobowiązanie sprzedawcy do dostarczenia stronie pozwanej potrzebnej jej ilości energii elektrycznej, za którą kupujący miał zapłacić stosownie do faktycznego zużycia, według ustalonych stawek. Nienależytego wykonania umowy przez stronę pozwaną należy upatrywać zatem w niezapłaceniu za całą ilość rzeczywiście pobranej energii elektrycznej, co jako zasada nie budzi wątpliwości. Niezrozumiałe jest zatem stanowisko Sądu drugiej instancji, co do braku podstaw do dochodzenia przez stronę powodową należności za dostarczoną energię w oparciu o warunki umowy zawartej przez strony. Zarzuty skargi kasacyjnej kwestionujące tę ocenę z powołaniem się na naruszenie szeregu przepisów prawa

materialnego (art. 353¹ k.c., 535 k.c., 555 k.c., 471 k.c., 473 k.c.) były uzasadnione. Wymaga podkreślenia, że postanowienia umów zawartych przez strony określające sposób rozliczenia zapłaty za dostarczoną energię elektryczną w przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze zużycia energii lub odczycie wskazań układu pomiarowego, które spowodowały zaniżenie faktycznie pobranej energii, precyzowały jedynie sposób rozliczenia w tego rodzaju wypadkach, uwzględniając zasadę ponoszenia przez odbiorcę opłat za rzeczywiste zużycie energii. Strony umownie przewidziały uproszczony tryb ustalenia ilości zużytej energii na wypadek stwierdzenia zaniżonego zużycia energii w sytuacjach określonych w umowie. Gdyby nawet założyć, że przypadek stanowiący podstawę roszczenia strony powodowej nie został uwzględniony w tej części umowy, to nie wyłączało to możliwości domagania się zapłaty przez stronę powodową w oparciu o zobowiązanie powstałe z umowy. Istotne byłoby w tym wypadku jedynie ustalenie rzeczywistej wielkości energii zużytej przez odbiorcę.

W skardze kasacyjnej zasadnie zakwestionowano jednak również stanowisko Sądu drugiej instancji wykluczające możliwość zastosowania § 11 umów o dostawę energii elektrycznej z tego względu, że nieprawidłowe ustalenie wielkości poboru energii elektrycznej przez stronę pozwaną było wynikiem „błędu mnożnej”, który nie kwalifikuje się do błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo rozliczeniowego. Sąd Apelacyjny wyrażając to stanowisko poprzestał na odwołaniu się do treści umowy. Tymczasem, jak zasadnie podniesiono w skardze kasacyjnej, pojęcie układu pomiarowo - rozliczeniowego zostało zdefiniowane w przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. Nr 105, poz. 1114), co wymagało odniesienia się do tej regulacji przy dokonywaniu oceny, czy ustalanie poboru energii w oparciu o zainstalowanie niewłaściwych przekładników prądowych o określonej wielkości (mnożnej) kwalifikuje się do stwierdzenia błędu w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego.

Skarżący podniósł również trafnie, że gdyby pobór energii przez stronę pozwaną przy zastosowaniu niewłaściwych przekładników prądowych traktować jako nielegalny pobór energii, to w ustalonym przez Sąd Apelacyjny stanie faktycznym doszłoby do zbiegu podstaw odpowiedzialności strony pozwanej (zobowiązanie z umowy i odpowiedzialność deliktowa) na podstawie art. 443 k.c. Stwierdzenie deliktu ze strony odbiorcy energii elektrycznej nie mogło zatem w żaden sposób pogorszyć sytuacji

dostawcy energii. Z tego względu uzasadnione były również zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 321, 187 § 1) związane z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną materialnoprawnej podstawy roszczenia strony powodowej.

Sąd drugiej instancji wyrażając błędny pogląd, że strona powodowa swojego roszczenia mogła dochodzić jedynie w reżimie odpowiedzialności deliktowej dodatkowo bezzasadnie przyjął, że jest ona uzależniona od winy (choćby nieumyślnej) sprawcy nielegalnego poboru energii. Nielegalny pobór energii jest ustawowo definiowany jako pobieranie energii bez zawarcia umowy lub niezgodnie z umową. Oznacza to, że czyn sprawcy polegający na nielegalnym pobieraniu energii elektrycznej ustawodawca określił od strony przedmiotowej, wskazując te jego cechy, które decydują o jego bezprawności. Ustalenie nielegalnego poboru energii nie wymaga zatem badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2003 r. (I CKN 252/2001).

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu i zaskarżony wyrok na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. został uchylony.